

Tekst noty rządu radzieckiego do rządów Francji, Anglii i USA w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych podajemy na str. 3-ciej.

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 234 (1343) — Rzeszów, czwartek 1 października 1953 r.

Inż. Henryk Golański

wiceminister szkolnictwa wyższego

U progu nowego roku akademickiego

Dobiega końca czwarty rok planu 6-letniego. Zakreślone w nim tempo wzrostu sił wytwórczych zostało osiągnięte, a w wielu ważnych dziedzinach — przekroczone.

Młodzież, wstępująca obecnie do naszych szkół wyższych, zakończy studia w drugim roku i dalszych latach następnego już planu narodowego — pięciolatki budowy socjalizmu w Polsce.

Toteż coraz większe muszą być wymagania stawiane absolwentom szkół wyższych zarówno co do zakresu i gruntowności zdobytej wiedzy, jak i umiejętności wszechstronnego, śmiałego jej wykorzystywania w praktyce oraz dalszego twórczego rozwijania nauki i techniki w służbie narodu.

Szkolactwo wyższe w Polsce wchodzi w nowy etap pracy, etap walki o wyższe, lepsze przygotowanie kadr dla wszystkich dziedzin pracy w społeczeństwie.

Zadaniem szkoły wyższej jest wzniesienie w umysłach młodzieży nieustające dążenie bezkompromisowego docierania do prawdy, poznawanie i przyswajanie obiektywnych praw rządzących rozwojem przyrody i społeczeństwa.

Naród polski łączy z narodem chińskim przyjaźń narodów walczących o zbudowanie socjalizmu

Uroczysta akademія w Warszawie w związku z świętem narodowym Chińskiej Republiki Ludowej

WARSZAWA (PAP). Dnia 29 września, z okazji święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej, odbyła się w Warszawie uroczysta akademія. Sali Opery Warszawskiej szczerze wypełnili przedstawiciele społeczeństwa.

lek Polski — Konstanty Rokossowski. W prezydium akademii zasiadli: członkowie Rady Państwa i rządu, przedstawiciele KC PZPR i stronnictw politycznych oraz organizacji społecznych i przodownicy pracy.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i Chińskiej Republiki Ludowej, akademie zagaił i przewodniczył jej sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z zagranicą — ambasador J. K. Wende.

krzyki na cześć wieczystej przyjaźni narodu polskiego i chińskiego, na cześć narodu chińskiego i jego wodza Mao Tse-tunga, na cześć niezwykłego obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki — przyjęli z gromadzeniem długo niemilknąca owacja.

(Fragmenty przemówienia podajemy na str. 2)

Skrót przemówienia sekretarza KC PZPR tow. Edmunda Pszczółkowskiego

Cztery lata miały od wielkiego, dziejowego zwycięstwa narodu chińskiego, który po rozgromieniu klęki kuomintangowskiej wspieranej i kierowanej przez imperialistów amerykańskich utworzył wielkie, suwerenne, demokratyczne państwo — Chińską Republikę Ludową.

kwidowana została klasa obywateli — ostoja feudalizmu i baza na której opierała swoją władzę klęka kuomintangowska i imperialiści zagraniczni.

ta w br. realizacja planu pięcioletniego szerokiej, planowej rozbudowy przemysłu, opierała się o wielką pomoc i współpracę Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Zerogromadzeni przyjęli przemówienie serdeczną manifestacją na cześć Chińskiej Republiki Ludowej, na cześć niezłomnej przyjaźni między narodem chińskim i narodem polskim, na cześć Mao Tse-tunga i Bolesława Bieruła i na cześć oboju pokoju — wielkiego Związku Radzieckiego.

Wielka Rewolucja Październikowa pobudziła do życia nowe siły rewolucyjne w Chinach, wskazując im drogę walki z siłami imperializmu i z rodzimą feudalną reakcją.

Długoletnia wojna i rujnująca, grabieżcza gospodarka kuomintangowców doprowadziła do popłochu, wynoszącego zaledwie 50 proc. produkcji przedwojennej.

Udział Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w handlu zagranicznym Chin wzrósł z 26 proc. w 1950 roku do 72 proc. w 1952 roku. Pomoc Związku Radzieckiego i wzajemna współpraca go sprowadza między innymi do socjalistycznego opiera się na zupełnie nowych zasadach jakich nie zna historia stosunków między krajami kapitalistycznymi.

Na cześć oficjalnej akademii odbyła się cześć artystyczna w której wystąpiła śpiewaczka Maria Foltyn, pianista Zbigniew Szymonowicz, zespół taneczny „Majów” oraz zespół Pieśń i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej.

Komunistyczna Partia Chin pod wodzą Mao Tse-tunga twórczo stosowała w warunkach walki prowadzonej przez naród chiński naukę markslistowsko-leninowską.

Po trzech latach odbudowy przemysł fabryczny osiągnął nie tylko najwyższy poziom przedwojenny, ale na wielu dziedzinach go przekroczył.

Z ogromnym entuzjazmem bierze udział w rozwoju przemysłu chińska klasa robotnicza. Wzrasta z roku na rok liczba robotników biorących udział w współzawodnictwie, obejmując w 1952 r. 80 proc. wszystkich robotników i pracowników umysłowych.



W Szenyang (Mukden) w pobliżu Nanhu wybudowana została Szkoła Inżynierska, największa tego rodzaju szkoła w Chinach Ludowych.

Na zdjęciu: Jeden z budynków Szkoły Inżynierskiej.

Fot — CAP

Rozgromienie przez Armię Radziecką imperializmów hitlerowskiego i japońskiego stworzyło nowe warunki, umożliwiające zwycięstwo rewolucji chińskiej i utworzenie ludowo-demokratycznego państwa — Chińskiej Republiki Ludowej, otwierając przed narodem chińskim nowe, nieznane dotąd wspaniałe perspektywy rozwoju.

Zakończywszy pomyślnie plan odbudowy przemysłu w ciągu trzech lat Chińska Republika Ludowa przystąpiła do realizacji wielkiego zadania — realizacji do wielkiej planowej rozbudowy przemysłu, do przekształcenia kraju rolniczego w kraj przemysłowo-rolniczy.

Rząd troszczy się nieustannie o polepszenie sytuacji materialnej klasy robotniczej. Imperialiści amerykańscy rozpętując wojnę w Korei, okupując chińską wyspę Taiwan organizując blokadę Chińskiej Republiki Ludowej, pragnęli przeszkodzić narodowi chińskiemu w budowaniu nowego życia.

Dokonano wielkiego dzieła reformy rolnej w wyniku której do sierpnia ub. r. około 17 mln. ha ziemi obszarnej.

Imperializm amerykański przy pomocy najbardziej bezwzględnych metod, przy pomocy szantażu i nie liczącego się z niczym nacisku na inne kraje kapitalistyczne, próbował i dalej próbuje stosować ostrą blokadę gospodarczą, za pomocą której zamierzał podważyć ekonomikę, zdeorganizować gospodarkę, powstrzymać rozwój przemysłu i osłabić władzę ludową Chin.

„Kocha te — mówił towarzyszu Malenkov na przyjęciu rządu.

(Dokończenie na str. 2)

W wyniku zwycięsko przeprowadzonej i zakończonej w zasadzie reformy rolnej, zli-

Gdy przed czterema laty pierwszego października 1949 r. proklamowana została Chińska Republika Ludowa, światowa opinia demokratyczna widziała w tym fakcie zasadniczą zmianę układu sił w Azji i na świecie. W tym samym czasie obóz reakcji pocieszał się myślą o zafocantym gospodarczym Chin, o zniszczeniach wywołanych przez wojnę z Imperializmem japońskim i przez wojnę domową.

Cztery lata wolnych Chin

W olbrzymim kraju, będącym od wielu lat w stanie permanentnej wojny, gospodarka zacofana znajdowała się w stanie zupełnego upadku. W kraju, w którym ponad 90 proc. ludność zajmuje się rolnictwem, urdzą zbóż zmniejszły się o połowę w porównaniu z okresem przedwojennym, a powierzchnie uprawne skurczyły się o 40 proc. Przemysł był zrujnowany, a kopalnie zatopione zdewastowane. Produkcja żelaza i węgla sięgała zaledwie 10 proc. poziomu przedwojennego. Komuni-

kacja kolejowa była nieczynna. Mosty i tory zerwane, drogi zniszczone. Imperialiści amerykańscy, którzy wraz z klęską swego pupila Ciang Kalszeka przebrali wielką bitwę o Chin, pocieszały się myślą, że dziesięć lat minęło im gospodarka na rodow. Chin zdoła się odbudować i wkroczyć w fazę poważniejszego rozwoju. Stało się jednak inaczej...

kroczyła już o 1/3 poziom przedwojenny. Na wsi chińskiej, pogrążonej dotąd w mroku feudalizmu, zaszły gruntowne zmiany. Reforma rolna położyła kres odwiecznemu wyzyskowi ludu przez obywateli. Po raz pierwszy w historii Chin ziemia przeszła w ręce tych, którzy ją uprawiają. Władza ludowa rozdzieliła wśród chłopów o prócz ziemi również bydło i inwentarz obywateli. Po raz pierwszy na wsi chińskiej pojawili się agronomowie i zootechnicy, po raz pierwszy chłop chiński w walce z klęskami żywiołowymi korzystał z kredytów i pomocy państwa. Główne okręgi rolnicze Chin znajdują się w dolinach wielkich rzek. Ale woda, blo gosławieństwo robotników w okresach często nawiedzającej Chin suszy, jakże często była źródłem ich nieszczęść. Wielkie rzeki chińskie w okresach ulewnych deszczów

występowały z brzegów i zalewały olbrzymie obszary, skazując na nędzę, a często i śmierć głodową, miliony ludzi. Skorumpowane rządy kilki Ciang Kalszeka nie uchyliły dla użyczenia chińskich rzek. Dopiero Chiny Ludowe przystąpiły do gigantycznych prac hydrotechnicznych. Zbudowano i buduje się ciągle wielkie wawy ochronne, tamy, zbiorniki i kanały.

kt robotników i pracowników umysłowych wzrosły o 60—120 proc. Ubezpieczenia społeczne, ośmiogodzinny dzień pracy, równa płaca kobiet i mężczyzn, możliwość zdobycia wykształcenia, wczesny — oto trwałe zdobycze chińskiej klasy robotniczej.

Wszystkie te sukcesy pozwoliły przystąpić do planowej rozbudowy gospodarki chińskiej, a rok 1953 zapoczątkował pięcioletni plan budownictwa ekonomicznego Chin Ludowych.

Zwycięstwa narodu chińskiego na froncie odbudowy i rozbudowy gospodarki narodowej związane są nierozdzielnie z pomocą Związku Radzieckiego. Od pierwszych dni ludzie radzieccy pomagali uruchamiać koleje, fabryki i huty, odwadniać kopalnie, ujarzmić rzeki. Pomoc Związku Radzieckiego rośnie bezustannie. Na posiedzeniu Centralnej Ludowej Rady Rządowej Chińskiej Republiki Ludowej, Li Fu-czun, zastępca przewodniczącego Komitetu Finansowo-Ekonomicznego Państwowej Rady Administracyjnej, oświadczył:

W parze z wielkimi osiągnięciami w odbudowie kraju szło podniesienie stopy życia ludności. Zdolność nabywa mas chłopstwa w 1952 r., w porównaniu z 1949 r., wzrosła trzykrotnie. W tym samym okresie realne zarob-

„Rząd radziecki zgodził się

uwzględnić nasze potrzeby i postanowił udzielić długoterminowej, wszechstronnej pomocy naszemu budownictwu ekonomicznemu. Ilekroć byliśmy w potrzebie, ilekroć być może — będziemy w potrzebie, ilekroć nie będziemy w stanie sami czegoś dokonać — rząd radziecki zawsze przychodzi nam z pomocą i w pełni zaspokaja nasze potrzeby”.

Aby jeszcze lepiej zdać sobie sprawę z sukcesów narodu chińskiego, trzeba pamiętać, że osiągnięte one zostały w okresie, który wymagał i wymaga od niego szczególnej czujności, poświęceń i ofiar. Od 1950 r. setki tysięcy synów wielkiego narodu stoł u boku bohaterskiej Korei w jej walce o wolność. Na polach i górach Korei ochotnicy chińscy walczyli nie tylko o wolność tego kraju. Imperialiści amerykańscy bowiem nie pogodzili się dotąd z ostateczną utratą Chin. Nie ukrywają oni wcale, że zamiarem ich jest — poprzez Koreę — wdrzeć się

(Ciąg dalszy na str. 2)





# Drogę do pokoju wskazuje nota ZSRR

## do rządów Francji, Anglii i USA w sprawie zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że 2 września Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego otrzymało identyczne noty od rządów Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych w odpowiedzi na notę rządu radzieckiego z 4 sierpnia w sprawie zwołania konferencji

### Treść noty rządu francuskiego

Nota francuska z dnia 2 września stwierdza m. in.:  
I. Działając wedlug ustalonego zwyczaju w ścisłym kontakcie z rządem Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii rząd francuski uważnie przestudiował notę rządu ZSRR z 4 i 15 sierpnia 1953 r., która zawierała odpowiedź na propozycję przedstawioną 15 lipca przez trzy mocarstwa za chodnie. Z rządem Niemieckiej Republiki Federalnej i z władzami niemieckimi Berlina przeprowadzono konsultacje.

II. Rząd francuski nie zamierza ani obalać raz jeszcze krytycznych uwag rządu radzieckiego wobec polityki trzech mocarstw, ani kontynuować w ten sposób ze szkoda dla utrwalenia pokoju bezplodnej dyskusji.

III. Rząd francuski całkowicie zastrzega sobie wyrażenie swej opinii odnośnie różnych twierdzeń zawartych w notach radzieckich z 4 i 15

ministrów spraw zagranicznych i z 15 sierpnia w sprawie Niemiec.

Dnia 28 września Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do ambasad Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych w Moskwie notę rządu radzieckiego.

stycznia i zamierza ograniczyć swe uwagi do problemów nie cierpiących zwłoki, związanych ze zwołaniem konferencji ministrów spraw zagranicznych.

IV. Dokonanoby rzetelnego kroku w kierunku pokoju i doprowadzono do osłabienia napięcia międzynarodowego, gdyby się udało rozwiązać niezłocznie niektóre problemy dotyczące Niemiec oraz zawrzeć traktat państwowy z Austrią. Pożądane więc jest, aby poświęcono tym sprawom konferencję ministrów spraw zagranicznych; postawienie zaś na porządku dziennym całego kompleksu skomplikowanych problemów — jak to proponuje rząd radziecki — opóźniłoby tylko i utrudniłoby osiągnięcie powodzenia w zamierzonych rokowańach.

Rząd francuski uważa również za konieczne zaznaczyć, że rozpatrzenie niektórych in-

nych problemów było już zlecone takim organizacjom międzynarodowym, jak ONZ lub takim konferencjom międzynarodowym, jak konferencja polityczna w sprawie Korei, na której reprezentowana na będzie Chińska Republika Ludowa; udział Chińskiej Republiki Ludowej w proponowanej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw nie mógłby być uzasadniony.

V. Rząd radziecki zaproponował dla omówienia problemu niemieckiego procedurę, która wydaje się skomplikowana i której zastosowanie nawet przy najbardziej sprzyjających okolicznościach byłoby związane jedynie z poważną stratą czasu.

Problem wolnych wyborów jest decydujący dla uregulowania całokształtu problemu niemieckiego. Rząd francuski uważa więc, że konferencja ministrów spraw zagranicznych winna być poświęcona problemowi niemieckiemu, którego rozwiązanie jest niezwykle ważnym elementem uregulowania problemów światowych, a przede wszystkim winna zająć się kwestią wolnych wyborów i statutu przyszłego rządu niemieckiego.

VI. Ponadto należy zaznaczyć, że rząd francuski, proponując w swej notce z 15

lipca, aby sprawa wolnych wyborów została zbadana w pierwszej kolejności, nie sformułował żadnych warunków wstępnych, dotyczących utworzenia komisji kontrolnej. Wydało się więc, że w danym wypadku rząd radziecki niewłaściwie zrozumiał sens tej propozycji.

VII. Rząd francuski nigdy nie uważał, że przywrócenie wolności i niezawisłości Austrii, którą na mocy deklaracji moskiewskiej z listopada 1943 roku należy traktować jako kraj wyzwolony, zależy od postępu w rozwiązywaniu kwestii niemieckiej. Uważa on, że między tymi dwoma zagadnieniami nie ma żadnego związku. Zdaniem rządu francuskiego, nie powinno obecnie stać na przeszkodzie zawarciu traktatu austriackiego. Rząd francuski ma nadzieję, że gdy ministrowie spraw zagranicznych spotkają się, zdolają dojść do porozumienia w sprawie austriackiego traktatu państwowego.

VIII. Żywiąc przekonanie, że omówienie tych zagadnień bardziej przyczyni się do osiągnięcia upragnionego wyniku niż wymiana not, rząd francuski ponawia skierowane do rządu radzieckiego zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji ministrów spraw zagranicznych, która mogłaby się odbyć w Lugano dnia 15 października.

także jawnie deptana przez odpowiedzialną koła oficjalne niektórych państw, gloryfikujące „politykę siły”, wzmożenie „zimnej wojny” itp.

Jest rzeczą oczywistą, że w celu osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych nie bzdurna jest podjęcie takich kroków, które umożliwiłyby skuteczne przeciwstawienie się propagandzie nowej wojny i wszelkim próbom kół agresywnych, zmierzającym do podważenia wiary narodów w zachowanie i utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Z powyższego wynika, że już dojrzały ważne problemy o znaczeniu międzynarodowym, wymagające niezwłocznego wspólnego rozpatrzenia przez Francję, Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone, Chińską Republikę Ludową i Związek Radziecki, ponieważ — zgodnie z Kartą NZ — na tych przede wszystkim krajach spoczywa odpowiedzialność za zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Zgodnie z powyższym, rząd radziecki w notce z dnia 4 sierpnia zaproponował rozpatrzenie na konferencji ministrów spraw zagranicznych kwestię podjęcia kroków zmierzających do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Znaczenie sprawy przedyskutowania tego rodzaju ważnych problemów międzynarodowych jest zupełnie oczywiste. Niemniej jednak w notce rządu francuskiego z dnia 2 września konieczność rozładowania napięcia w sytuacji międzynarodowej jest zupełnie niedoceniona, gdyż w odpowiedzi rządu francuskiego pominięto wspomniane wyżej ważne i równocześnie palące problemy międzynarodowe.

W swych notach z dnia 4 i 15 sierpnia rząd radziecki proponował również wszechstronne rozpatrzenie na konferencji ministrów spraw zagranicznych problemu niemieckiego. Rząd radziecki proponował przy tym omówienie następujących kwestii:

1. Zwołanie konferencji pokojowej dla omówienia sprawy traktatu pokojowego z Niemcami;
2. Utworzenie tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego, przez prowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich;
3. Złagodzenie finansowo-ekonomicznych zobowiązań Niemiec, związanych z następnymi wojnami.

Ze wszystkich tych zagadnień nota rządu francuskiego

z dnia 2 września porusza tylko kwestię wyborów ogólnoniemieckich, a całkowicie ignoruje wszystkie pozostałe zagadnienia, mające pierwszorzędne znaczenie dla sprawy rozwiązania problemu niemieckiego.

Tego rodzaju stanowisko jest tym bardziej pozbawione podstaw, że wybory ogólnoniemieckie są sprawą czysto wewnętrzną Niemiec, sprawą, która powinna być rozstrzygnięta przez sam naród niemiecki bez żadnej ingerencji ze strony mocarstw obcych.

Z drugiej strony, nota z dnia 2 września pomija te zasady, dotyczące Niemiec zagadnienia, których rozwiązanie jest w obecnych warunkach niemożliwe bez aktywnego udziału i współdziałania czterech mocarstw okupacyjnych: Francji, Anglii, USA i ZSRR.

Rząd radziecki dwukrotnie przesłał rządowi Francji, jak również rządowi Anglii i USA, swój projekt podstaw traktatu pokojowego z Niemcami wraz z propozycją przedyskutowania tego projektu lub przedstawienia przez te mocarstwa własnego projektu traktatu pokojowego. Mimo upływu półtora roku, rząd Francji nie wypowiedział swego zdania na temat radzieckiego projektu traktatu pokojowego i nie przedstawił swego własnego projektu.

W nocy z dnia 15 sierpnia br. rząd radziecki zaproponował zwołanie w ciągu sześciu miesięcy konferencji pokojowej z udziałem wszystkich państw zainteresowanych, z tym, że Niemcom zapewniłoby należną reprezentację we wszystkich stadiach opracowania traktatu pokojowego i na konferencji pokojowej. W odpowiedzi rządu francuskiego sprawa zwołania konferencji pokojowej została pominięta, mimo że znaczenie takiej konferencji jest bezsporne.

Utworzenie tymczasowego ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego musiałoby przyczynić się do zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych zgodnie z propozycją rządu radzieckiego. Rząd taki mógłby bądź zastąpić oba istniejące rządy w Niemczech wschodnich i zachodnich aż do czasu przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, bądź też podjąć się prowizorycznie pełnienia niektórych funkcji ogólnoniemieckich, a przede wszystkim przygotowania i przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich przy zachowaniu istniejących obecnie rządów w Niemczech wschodnich i zachodnich. Rząd francuski odmówił zgody również na tę propozycję rządu radzieckiego. Wobec takiego stosunku do wspomnianej propozycji Związku Radzieckiego wykluczone są, praktycznie rzecz biorąc, ewentualne kroki w kierunku przywrócenia jedności Niemiec, nie powstaje bowiem żaden organ ogólnoniemiecki, który mógłby realizować wolę narodu niemieckiego w toku samych przygotowań do wyborów ogólnoniemieckich. W nocy z dnia 2 września rząd francuski zrezygnował wreszcie z utworzenia tzw. „komisji neutralnej”, złożonej z przedstawicieli państw obcych „do badań w celu stworzenia warunków” dla przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich. Z czego nie zrezygnował — jak wiadomo — jeszcze w swej notce z dnia 15 lipca br. i na co uprzednio należał w ciągu wielu miesięcy.

Wobec takiego stosunku do wspomnianej propozycji Związku Radzieckiego wykluczone są, praktycznie rzecz biorąc, ewentualne kroki w kierunku przywrócenia jedności Niemiec, nie powstaje bowiem żaden organ ogólnoniemiecki, który mógłby realizować wolę narodu niemieckiego w toku samych przygotowań do wyborów ogólnoniemieckich. W nocy z dnia 2 września rząd francuski zrezygnował wreszcie z utworzenia tzw. „komisji neutralnej”, złożonej z przedstawicieli państw obcych „do badań w celu stworzenia warunków” dla przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich. Z czego nie zrezygnował — jak wiadomo — jeszcze w swej notce z dnia 15 lipca br. i na co uprzednio należał w ciągu wielu miesięcy.

Wobec takiego stosunku do wspomnianej propozycji Związku Radzieckiego wykluczone są, praktycznie rzecz biorąc, ewentualne kroki w kierunku przywrócenia jedności Niemiec, nie powstaje bowiem żaden organ ogólnoniemiecki, który mógłby realizować wolę narodu niemieckiego w toku samych przygotowań do wyborów ogólnoniemieckich. W nocy z dnia 2 września rząd francuski zrezygnował wreszcie z utworzenia tzw. „komisji neutralnej”, złożonej z przedstawicieli państw obcych „do badań w celu stworzenia warunków” dla przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich. Z czego nie zrezygnował — jak wiadomo — jeszcze w swej notce z dnia 15 lipca br. i na co uprzednio należał w ciągu wielu miesięcy.

wiązań Niemiec, związanych z następstwami wojny, a mianowicie:

zwołać Niemcy z dniem 1 stycznia 1954 r. od spłaty odškodowań i powojennych długów państwowych, należnych czterem mocarstwom;

ograniczyć wysokość wydatków okupacyjnych do sum nie przekraczających 5 proc. dochodów budżetu państwowego Niemiec wschodnich i zachodnich; zwołać całkowicie Niemiec od spłaty długów należnych czterem mocarstwom z tytułu wydatków okupacyjnych, które powstały poza granicami Niemiec po 1945 roku.

Wszystkie te zagadnienia, dotyczące złagodzenia związków z następstwami wojny finansowo-ekonomicznych zobowiązań Niemiec, zostały pominięte w notce rządu francuskiego z dnia 2 września. Tymczasem przyjęcie propozycji rządu radzieckiego przyniosłoby już teraz narodowi niemieckiemu poważną ulgę pod względem ekonomicznym.

Rząd radziecki w dalszym ciągu uważa za konieczne, by rząd Francji oraz rządy Anglii i USA sprzecywały swe stanowisko wobec wspomnianych propozycji ZSRR.

Konieczność bezwzględnego rozwiązania wspomnianych zagadnień, dotyczących Niemiec, podkreślana jest tym, że w ostatnich czasach słyszane są coraz to nowe środki antydemokratycznego oddziaływania z zewnątrz, aby doprowadzić do ratyfikacji przez parlamenty niektórych państw zarówno układu bońskiego jak i układu paryskiego, za pośrednictwem których zamierza się przeprowadzić militaryzację Niemiec Zachodnich i uczynić z nich posłuszne narzędzie agresywnego bloku północno-atlantycznego. Czynniki te, mimo iż ratyfikacja i realizacja wspomnianych układów przekształciłyby Niemcy zachodnie w ognisko nowej agresji ze wszystkich wpływających nań stąd konsekwencjami, niebezpiecznymi dla narodu niemieckiego jak i dla sprawy utrzymania pokoju w Europie, jak również uniemożliwiłyby zjednoczenie Niemiec zachodnich i wschodnich w jednolite państwo.

Wobec tego rodzaju sytuacji, rząd radziecki, wyrażając zgodę na propozycję rządu Francji i rozpatrzenia sprawy wyborów ogólnoniemieckich, uważa równocześnie za konieczne, by na konferencji ministrów spraw zagranicznych dyskusja nad problemem niemieckim nie ograniczała się jedynie do tego zagadnienia. Należy porozumieć się co do tego, by na przyszłej konferencji dyskusja nad problemem niemieckim objęła wszystkie zasadnicze zagadnienia, o których wspomniano wyżej, przy czym w dyskusji tej powinni wziąć udział przedstawiciele zarówno wschodnich jak i zachodnich Niemiec.

Zgodnie z powyższym, rząd radziecki proponuje zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych, wychodząc z założenia, że należy:

1. Rozpatrzyć na konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych, Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego kroki, zmierzające do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

2. Omówić na konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego kwestię niemiecką, łącznie ze wszystkimi propozycjami wysuniętymi w toku przygotowań do konferencji.

Rząd radziecki nie otrzymał jeszcze od rządu francuskiego odpowiedzi na notę z dnia 28 sierpnia w sprawie traktatu z Austrią i wyraża gotowość kontynuowania dyskusji nad tym zagadnieniem w normalnym trybie dyplomatycznym.

Rząd radziecki wystosował analogiczne noty również do rządów Anglii i USA.

### Nota rządu radzieckiego z dn. 28 września 1953 r.

Rząd radziecki potwierdza odbiór noty rządu francuskiego z dnia 2 września, stanowiącej odpowiedź na notę rządu radzieckiego z dnia 4 sierpnia i 15 sierpnia.

Zaznajomienie się z notą z dnia 2 września pozwala na wysuniecie wniosku, że w odpowiedzi rządu francuskiego pominięte zostały zagadnienia, wysunięte przez rząd radziecki, których rozpatrzenie mogłoby przyczynić się do uregulowania aktualnych problemów międzynarodowych oraz jednocześnie do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W swej notce z dnia 4 sierpnia rząd radziecki zaproponował, aby rozpatrzyć kroki sprzyjające ogólnemu odprężeniu w sytuacji międzynarodowej, jak również kwestię niemiecką, włączając w to problem przywrócenia jedności Niemiec i zawarcie traktatu pokojowego. Uzupełniając to, rząd radziecki w notce z dnia 15 sierpnia sformułował podstawowe zagadnienia, związane z niecierpiącym zwłoki zwołaniem konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Wysuwając te propozycje, rząd radziecki stawiał i stawia sobie za cel osiągnięcie takich porozumień, które odpowiadałyby dążeniu narodów do utrwalenia pokoju i przyczyniałyby się do rozwiązania problemu Niemiec, zgodnie z interesami milijonów pokój narodów Europy, jak również samego narodu niemieckiego. Kwestie postawione we wspomnianych notach rządu radzieckiego nabrały obecnie jeszcze większego znaczenia, przede wszystkim jeśli chodzi o kwestię złagodzenia napięcia międzynarodowego, której doniosłości nie neguje również nota rządu francuskiego z dnia 2 września.

Rząd radziecki zwrócił uwagę na fakt, że osiągnięcie rozejmu w Korei stworzyło warunki sprzyjające temu, by można było doprowadzić do zmniejszenia napięcia w sytuacji międzynarodowej. Ostatnio jednak wynikiły nowe trudności na drodze do rozwiązania kwestii koreańskiej. Z poważnymi trudnościami spotyka się samo zwołanie konferencji politycznej w sprawie Korei, ponieważ przy ustalaniu składu konferencji politycznej na VII sesji Zgromadzenia Ogólnego przejawiono, w wyniku wszelkiego rodzaju posunięć ze strony Stanów Zjednoczonych, niedopuszczalną jednostronność i iskrawe niedocenianie doniosłości uzgodnienia podjętych akacji z takimi kra-

jami bezpośrednio zainteresowanymi, jak Chińska Republika Ludowa i Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną. Tymczasem sukces konferencji politycznej zależy pod wieloma względami od wspólnych wysiłków obu zainteresowanych państw, zainteresowanych stron i od udziału innych państw, które przyczyniły się do osiągnięcia rozejmu, i które dążą do ostatecznego uregulowania kwestii koreańskiej. Zwraca uwagę agresywność południowo-koreańskiej klikki lisymanowskiej, która bez przerwy wyraża, że pogwałci rozejm.

Jeśli chodzi o kraje Azji, nie wolno też ignorować innych palących problemów politycznych o szczególnym znaczeniu dla interesów narodowych tych państw i dla sprawy utrwalenia pokoju. W związku z tym należy przede wszystkim wskazać na konieczność przywrócenia legalnie uzasadnionych praw Chińskiej Republiki Ludowej, której należy zapewnić przywrócenie jej niepozbytych praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych, czemu przeszkadza obecnie tylko ośrodek poszczególnych państw. Niezwłoczne uregulowanie tego rodzaju zagadnień konieczne jest w celu złagodzenia napięcia międzynarodowego. Należy tu również szereg ważnych zagadnień dotyczących sytuacji w krajach Azji południowo-wschodniej i strefy Oceanu Spokojnego. W uregulowaniu takich problemów oraz w doprowadzeniu do ogólnego złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych konieczny jest stały udział Chińskiej Republiki Ludowej. Jak wiadomo, już przy zakładaniu fundamentów Organizacji Narodów Zjednoczonych określono została w ten właśnie sposób rola Chin w rozwiązywaniu podstawowych zagadnień pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Co się tyczy Europy, to ostatnie wydarzenia polityczne w Niemczech zachodnich wzmogły zaniepokojenie w krajach milijonowych pokój. W Niemczech zachodnich — zwłaszcza wobec nacisku ze strony kół zagranicznych, opierających się o wielkie monopole niemieckie — wzrasta wpływ elementów odwołowych, elementy te przemówiły znów językiem agresywnej polityki „Drang nach Osten”, która przyniosła już niezliczone nieszczęścia nie tylko innym narodom, lecz i samemu narodowi niemieckiemu.

Chociaż fiasko tej polityki

jest nieuniknione, milijony pokój państwa Europy, a zwłaszcza sąsiedzi Niemiec zachodnich, nie mogą przejść do porządku nad wskazanymi ujemnymi faktami związanymi z rozwojem sytuacji politycznej w Niemczech zachodnich, ponieważ w centrum Europy podnoszą coraz bardziej głowę wczorajsi hitlerowcy i wzmagają się groźba powstania nowego niebezpiecznego ogniska agresji.

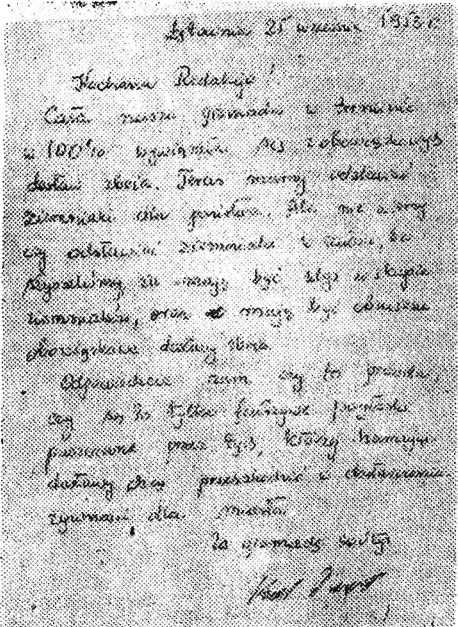
W nocy z dnia 4 sierpnia rząd radziecki, uwzględniając niebezpieczeństwo wynikające z agresywnej polityki bloku północno-atlantycznego, podkreślił znaczenie redukcji zbrojeń oraz zakazu istnienia baz wojskowych na terytoriach państw obcych. Przechodząc do porządku nad rozpatrzeniem tej sprawy — znacząco ignorując sprawę mającą ogromne znaczenie dla złagodzenia napięcia międzynarodowego. Właśnie trwający wysiół zbrojeń, zwłaszcza w związku z nagromadzeniem atomowej, wodorowej oraz innej broni masowej zagłady, wymaga tego, by nie odraczano rozpatrzenia sprawy redukcji zbrojeń oraz zakazu atomowej, wodorowej i innej broni masowej zagłady, jak również ustanowienia skutecznej kontroli międzynarodowej nad przetrzymaniem odpowiednich porozumień. Nie wolno też negować faktu, że zakładanie przez niektóre mocarstwa w krajach Europy, Afryki i Azji wojskowych baz lotniczych i morskich, szczególnie licznych w pobliżu granic ZSRR i krajów demokracji ludowej, zmierza do agresywnych celów.

Oczywiście, że odmowa rozpatrzenia kwestii baz wojskowych na terytorium państw obcych może być uważana za niechęć do przyczynienia się do osłabienia napięcia międzynarodowego, co może podważyć zaufanie do wszelkich deklaracji o dążeniu do uregulowania pałających problemów międzynarodowych.

Ponieważ zarówno rząd radziecki jak i rząd francuski nie jednokrotnie dawały wyraz swym dążeniom do zmniejszenia napięcia międzynarodowego, nie wolno pominąć faktu, że propaganda nowej wojny i nawoływanie do nowych aktów agresji nie ustają, oraz że rządy niektórych państw przesyłały otwarcie do aktów dywersji, terroru i sabotażu w krajach obozu demokratycznego. Znana uchwała Zgromadzenia Ogólnego potępiająca propagandę wojny częstokroć nie tylko nie jest wykonywana, lecz

# Obowiązkowe dostawy towarowe wsi — wkładem chłopów w dzieło budowy dobrobytu naszej Ojczyzny

Przed paroma dniami otrzymaliśmy od jednego z naszych czytelników z gromady Łętownia (pow. Rzeszów) list, w którym zapytuje, czy będzie obniżony wymiar obowiązkowych dostaw ziemniaków. „Nie wiemy — pisze — czy odstawić ziemniaki w całości, bo słyszeliśmy, że mają być ulgi w skupie ziemniaków, oraz mają być obniżone obowiązki do stawy zboża”.



Tęgo rodzaju pogłoski o obniżeniu obowiązkowych dostaw krążą dość często na terenie naszego województwa. Ich fabrykowaniem i rozpowszechnieniem zajmują się zwykle ci, w których interesie leży opóźnienie budownictwa socjalizmu, którzy marzą dołączyć do powrocie dawnych czasów wyższości nadży mas pracujących, — słowem ci, których śmiało można nazwać wrogami naszych zdobyczy, naszej Ojczyzny i jej niepodległości.

Tow. Gede — wicepremier rządu stwierdził w wywiadzie prasowym, że wysokość obowiązkowych dostaw nie ulegnie zmianie. Są i będą ulgi dla tych, którzy wskutek nieurodzaju czy innych wypadków losowych nie mogą wypełnić swych zobowiązań wobec państwa, ale obniżenie wysokości dostaw obowiązkowych nie można. Nie można, gdyż obniżka obowiązkowych dostaw oznaczałaby załamanie naszej planowej gospodarki, niedostateczne zaopatrzenie ludności miast w żywność, a rozbudowującego się przemysłu w surowce. Plan to dla naszej gospodarki prawo nie złomne i w dziedzinie produkcji rolnej też musi być w pełni dotrzymany.

Zastanówmy się, dlaczego właśnie teraz kulał, spekulant i jego kumoltry rozpuszczają takie pogłoski?

Czy nie ma to czasem związku z wynikiem wyborów w Niemczech zachodnich, które przyniosły zwycięstwo partii Adenauera? Jej przywódca po wyborach rozpoczął natychmiast nową nagonkę wojenną występując ostro przeciwko pokojowi, szcując przeciwko naszym Ziemiom Zachodnim. Całą swoją politykę Adenauer przebiega do rozpętania nowej wojny.

A jego sprzymierzeńcy, u nas, w kraju postanowili wspomóc jego wojenne awanturnictwo. Szepczą więc na ucho temu czy owemu — nie ma się co spieszyc z wykonywaniem obowiązków, trzeba poczekać, bo rząd obniży obowiązkowe dostawy... Gdy otumanieni bzdurnymi plotkami chłop wstrzymują się z wykonywaniem swych obowiązków, wróg zaciera ręce.

Tylko naiwni i nieuświadomieni

ni mogą dać wiarę tym pogłoskom. Przecież podstawowym celem władzy ludowej jest coraz lepsze zaspokojenie stałe rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych wszystkich ludzi pracy. Droga do tego prowadzi przez stały rozwój produkcji przemysłowej i rolnej.

Aby gospodarka u nas mogła się wszechstronnie rozwijać, oba jej działy — przemysł i rolnictwo muszą być ściśle ze sobą powiązane, muszą sobie nawzajem służyć. Nasze państwo ludowe — „to jedna wielka wspólnota braci od młota do pluga, pracowników przemysłu i rolnictwa, między którymi konieczna jest stała wymiana produktów” — stwierdził na szczytnym zjeździe wicepremier tow. Nowak. Jeśli przemysł nie otrzymałby z rolnictwa surowców, a sam w zamian nie dawałby mu swoich wyrobów, stała poprawa warunków bytowych i kulturalnych w Polsce byłaby nie do pomyslenia. To powiązanie jest bowiem ekonomiczną podstawą sojuszu robotniczo-chłopskiego — oparcia dla władzy ludowej w naszej Ojczyźnie.

Nasz przemysł wytwarza z roku na rok więcej towarów masowego spożycia: cukru, za-

pałek, soli itp. Fabryki produkują coraz więcej przedmiotów potrzebnych gospodarce wiejskiej: cementu, szkła, tekstylii, narzędzi rolniczych, nawozów itd. Wzrosła produkcja urządzeń dla szkół, szpitali, świetlic, organizacji sportowych.

Zeby w pełni zaspokoić zapotrzebowanie ludności na artykuły przemysłowe, trzeba stale rozbudowywać w Polsce przemysł ciężki: kopalnie, huty, zakłady budowy maszyn, gdyż one właśnie dostarczają materiałów, urządzeń, paliwa do fabryk produkujących potrzebne ludności towary. Dopiero z rozbudowanym przemysłem ciężkim można przystąpić do rozbudowy przemysłu produkującego buty, tekstylia, cukier itd.

Do pracy w przemyśle potrzeba ludzi. Przychodzą oni do nowych fabryk ze wsi. Już nie na tysiące, a na miliony trzeba liczyć chłopów, którzy znaleźli zatrudnienie w rozbudowującym się przemyśle.

Przypomnijmy sobie jak to było przed 1939 rokiem. Ile tysięcy ludzi np. z gm. Strzyżów szukało daremnie zajęcia. Tysiące zdolnych do pracy ludzi siedziało bezczynnie w ojcowiskich zagrodach lub szło na służbę do kulaków, nie mając żadnych perspektyw na znalezienie zarobku w przemyśle. Dla chłopkiego dziecka nie było możliwości życia ani w mieście, ani na wsi.

A dziś. Wiele zapomniano o tego rodzaju kłopotach. Nie ludzie szukają pracy, lecz praca szuka ludzi. To są właśnie rezultaty uprzemysłowienia. Popatrzmy ilu to ludzi z gminy Strzyżów pracuje w fabrykach Rzeszowa czy na budowach Jasła. Ile dzieci uczy się w średnich szkołach zawodowych i ogólnokształcących, oraz na wyższych uczelniach, sposobiąc się do pracy we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki.

Wzrost przemysłu to nie tylko możliwość szerszego zaspokojenia potrzeb, to nie tylko wzrost zatrudnienia. To zara-

zem ogromny wzrost zapotrzebowania na wszystkie artykuły rolne, co oznacza stały wzrost dochodów płynących z gospodarstwa chłopskiego.

Aby nasz przemysł mógł się rozbudowywać, potrzeba na to dużych nakładów, potrzeba wielu wyrzeczeń. Podstawową część środków na rozbudowę przemysłu dostarczają same uosopiecznione zakłady pracy. Jest to wkład klasy robotniczej. Ale przecież nie tylko ona korzysta z uprzemysłowienia kraju. Korzysta z tego w równej mierze chłopstwo. Jego wkładem jest właśnie system obowiązkowych dostaw poprzez który pomaga w gromadzeniu środków na rozbudowę przemysłu.

Normy obowiązkowych dostaw zostały tak pomyślane, że są możliwe do realizacji. Udowodnił to mieszkańcy grom. Łętownia, wykonując w 100 proc. plan sprzedaży zboża dla państwa. Ze można je wykonać pokazali chłopcy z selek gromad naszego województwa, którzy zrealizowali już swe obowiązki wobec Ojczyzny.

Trzeba jeszcze wiedzieć i to, że obowiązkowe dostawy nie obejmują całej nadwyżki produktów rolnych, tylko pewną ich część. Istnieje jeszcze wolna sprzedaż i kontraktacja. A zatem każde gospodarstwo jest zainteresowane w tym, by produkować więcej i w ten sposób zwiększyć swą dochodowość i podnieść swój dobrobyt. Do tego samego dąży państwo, leży to w interesie robotników i chłopów.

W co więc godzą ci, którzy rozpuszczają plotki o obniżeniu obowiązkowych dostaw, hamując w ten sposób ich wykonanie?

Godzą oni w tempo uprzemysłowienia naszego kraju, a tym samym godzą w możliwość stałego podnoszenia dobrobytu w mieście i na wsi.

Godzą z naszą niepodległością, gdyż hamują budowę przemysłu, idą na rękę podżegaczom wojennym — hitlerowcom, którym przywrócono pełnię praw w

Niemczech zachodnich, bankierom z Wall-Street, tym wszystkim, którzy chcieliby w naszym kraju rozpalić nową pożogę wojenną. Licząc na przywrócenie w Polsce obszarniczych dworów i oddanie przemysłu w ręce kapitalistycznych pasibrzuchów, stawią na nową wojnę i chcą poprzez zahamowanie obowiązkowych dostaw aktywnie przyczynić się do osłabienia naszej obronności.

Drugi Czytelniku! Tym, którzy puszczają w obieg tego rodzaju plotki warto pokazać w Waszej gminie wybudowane już za władzy ludowej trzy nowe szkoły i Dom Kultury w Gliniku Charzewskim. Pokazać im, że władza ludowa mogła dzięki stałej rozbudowie przemysłu zelektryfikować Strzyżów i już w przyszłym roku planuje dalszą elektryfikację gromad Wysoka i Bonarka. Dzięki władzy ludowej zlikwidowano na terenie gminy analfabetyzm, założono 15 bibliotek i 8 świetlic, uruchomiono ośrodek zdrowia i izbę porodową, zradiofonizowano 6 gromad oraz wybudowano 5 km nowych dróg. Maszyny rolnicze z POM i GOM pomagają dzisiaj chłopom w gminie Strzyżów w ciężkich pracach polnych.

Do wszystkich tych osiągnięć przyczynili się sami chłopcy wykonując całkowicie w latach poprzednich swe obowiązki wobec państwa.

I w tym roku możliwość zwiększenia pomocy państwa dla waszej gromady i dla waszej gminy jest uzależniona od rozbudowy przemysłu w całym kraju. Od chłopów z waszej gromady państwo oczekuje, że poprzez terminowe i pełne wywiązanie się ze swych obowiązków zabezpieczą możliwość rozbudowy przemysłu, a tym samym umocnią naszą gospodarkę i pomogą w podniesieniu stopy życiowej w mieście i na wsi. Stuprocentowe wykonanie obowiązków będzie równocześnie patriotyczną odpowiedzialnością chłopów na zamysły podżegaczy wojennych i ich agentów, którzy rozpuszczają po wsiach bzdurne plotki szkodziące naszej Ojczyźnie.

A. SOCHA

## O racjonalną gospodarkę energią elektryczną w okresie szczytu jesienno-zimowego

Zbliża się okres długich wieczorów jesiennych, okres najbardziej wytężonej pracy zakładów energetycznych. Okres ten poza tym — to najgorętszy czas realizacji rocznych planów produkcyjnych przez poszczególne zakłady pracy, przedsiębiorstwa i instytucje. W związku z tym tak przed elektrownią, jak i przed zakładami, które przecież w głównej mierze używają moc elektryczną stoi poważne zadanie: poprzez racjonalną gospodarkę energią utrzymać szczyt jesienno-zimowy zużycia energii.

Nie jest to łatwe zadanie, bo przecież okres w którym żyjemy, to okres niespotykano go dotąd w Polsce rozwoju przemysłu. Powstaje wiele zakładów produkcyjnych, buduje się setki bloków mieszkalnych, elektryfikuje się stare zakłady. Również sieć elektryczna rozcina się na wsie, gdzie 9 lat temu chłop nie marzył nawet o tym, aby kiedyś w jego domu zabłysła żarówka. Dzisiaj te marzenia są realizowane i niemal każdego miasteczka nowe gromady otrzymują światło.

Nie wiec dziwnego, że potrzeba coraz więcej energii, że mimo stałej wzrastającej wydajności pracy w zakładach energetycznych zużycie energii zwiększa się z każdym miesiącem. Trzeba, aby wszyscy korzystali ze światła i mocy elektrycznej, ale trzeba i o tym pamiętać, że stanie się to tyl-

ko wtedy, kiedy nie tylko odbiorcy domowi będą oszczędzać światła, ale przede wszystkim zakłady produkcyjne będą racjonalnie gospodarować energią elektryczną.

### NIEWYKORZYSTANE MOŻLIWOŚCI

Jakże często jednak spotykamy się z brakiem zrozumienia dla tego zagadnienia. Np. Niżański Zakład Przemysłu Maszynowego w Nisku pracuje na dwie zmiany, przy czym druga zmiana rozpoczyna robotę o godz. 15, a kończy o 23 czyli w godzinach największego nasilenia w zużyciu energii elektrycznej. W okresie tym bowiem pracują nie tylko zakłady 3 zmianowe, ale także korzystają z oświetlenia odbiorcy gospodarstw domowych. Niżański Zakład Przemysłu Maszynowego powinien więc przenieść swoją drugą zmianę na zmianę trzecią tj. od godziny 23-ciej.

Podobnie, brak zrozumienia wykazują władze kolejowe w Rzeszowie, które mogą dać połowę energii na potrzeby własne z własnego agregatu. Także PKP w Przemyslu i Żurawicy winna swoje obiekty za siłą własną energią wyprodukowaną przez swoje agregaty, które stoją bezczynnie, a istnieje wszelkie dane ku temu żeby je wykorzystać. Dlatego też dyrekcja DOKP w Krakowie winna natychmiast zainteresować się tą sprawą, zbadać mo-

żliwości uruchomienia we wspomnianych placówkach agregatów co przy pozytywnym załatwieniu niewątpliwie wpłynie na utrzymanie szczytu jesienno-zimowego.

### SĄ DOBRE PRZYKŁADY...

Także wiele innych zakładów przy dobrych chęciach mogłoby ograniczyć zużycie energii elektrycznej jak to robiło np. RPZB w Rzeszowie ograniczając swój pobór energii o 40 proc. W jaki sposób? Zupewnie prosty. RPZB pracuje na 3 zmiany, ale pracę swoją rozłożył w ten sposób, że zmniejszył ilość pracujących silników na drugiej zmianie, a uruchomił je na trzeciej zmianie.

Podobnie WSK w Rzeszowie. W rozumieniu zarządzenia ministerstwa energetyki ograniczyli swój pobór o 20 proc., również przez przeniesienie produkcji na niektórych maszynach z drugiej zmiany na trzecią zmianę, a także przez oszczędne oświetlenie obiektów. Racjonalnie energią elektryczną gospodarują również Sędziszowski Zakład Przemysłu Drzewnego, które na drugą zmianę uruchamiają własny agregat.

### SA MOŻLIWOŚCI OSZCZĘDNEJ GOSPODARKI

Wszystkie zakłady produkcyjne winny przede wszystkim dbać o to, aby odpowiednio

silniki dopasować do odpowiednich maszyn, a przy tym zwracać baczną uwagę na to, aby maszyny nie pracowały bezproduktywnie. Również sklepy MHD i PSS winny zwrócić uwagę na to zagadnienie, gdyż one mogą zwłaszcza w okresie szczytu jesienno-zimowego oszczędnie gospodarować energią elektryczną. Np. jasno oświetlona ulica wystarczy, aby wystawę obejrzeć dokładnie. Niepotrzebne więc są żarówki specjalnie oświetlające wystawę. Czasami aż przykro patrzeć jak w zamkniętym już po godzinach obsługi sklepie, którego pilnuje strażnik, płoną wielolampowe żyrandole. Czyż nie wystarczy jedna żarówka, aby oświetlić sklep po pracy? Na pewno tak.

Wszystkie zakłady pracy, przedsiębiorstwa i instytucje winny przeanalizować na swoich placówkach możliwości zmniejszenia zużycia energii elektrycznej, winny wykorzystać wszystkie istniejące w zakładzie rezerwy w celu uzyskania dodatkowej oszczędności, a na pewno zakłady energetyczne naszego województwa nie będą zmuszone wyłączać na pewien okres czasu światła odbiorcom domowym zarówno w mieście jak i na wsi. Jest to zatem sprawa, którą już teraz winny się zainteresować kierownictwa wszystkich zakładów pracy naszego województwa.

M. RYS

## Dyskusji nie było...

— E, Józek, niby chłop z ciebie nie głupi, a przecież wszystkiego nie rozumiesz. Dobrze, że dziś ktoś z miasta przyjeździe to nam wszystko wytłumaczy, a potem całą gromadą pogadamy...

Ożywną rozmowę, prowadzoną w świetlicy wiejskiej, przerwał wejście mężczyzny z te-ka.

— Czołem, obywatelu. Dlaczego tak mało? Boję się, że frekwencji nie będzie.

— Zadnej frekwencji u nas na wsi nie ma. Hortensja to była — stara Walczakowa — ale jej się zmario zeszedło roku. Ale inni gospodarze przyjdą, bo bardzo ciekawo, co tam nowego na świecie.

Jakoś stopniowo ludzie zaczęli się schodzić. W szczytnie nabitej salce, przy ogólnym zainteresowaniu rozpoczął się referat o sytuacji międzynarodowej.

„Obywatelu. Świat stał się areną popularyzacji sił społecznych, domeną ścierania się dwóch linii kierunkowych. Naszą linię określa polityka zagraniczna, będąca integralną częścią składową programu strategii i taktyki partii komunistycznych i robotniczych, polityki pokoju, uwzględniającej działanie obiektywnych praw rozwoju społecznego, oparta na podstawowych tezach marksizmu-leninizmu, na ideologii proletariackiego internacjonalizmu. W świecie atlantydnym, — gdzie polityka zagraniczna jest korolatem systemu ucisku i wyzysku, faktorami jej są wysięg zbrojeń i militarna ekonomia, które powodują pauperyzację ludności. Ale nie nie uratuje rodnącej się klasie burżuazyjnej, która stacza się po równi pochyłej zdrady i za przedania. Konsolidacja pokój młujących narodów przyspieszy flakko kilki imperialistycznych podżegaczy i ich quislungowskich oportunistycznych pa-chołków...”

„Frank Frackowaków aż się zadziwił. Ze też w jednej głowie tyle rozumu się mieści! — Wkrótce od tej mądrości wielu zebranych nabrzmiły głowy, więc je podparli rękami. Niektórzy to nawet oczy zamknęli.

„...figuranci Fliczków, Thysenów i Pferdemengosów oraz ich mocodawców za oceanu — Rockefellerów, Morganów i du Pontów przy poparciu zdrajców narodu francuskiego, spadkobierców Petal'ów i Laval'ów, wyrażicielei interesów Comite des Forges głoszą demagogiczne hasła lebensraum, montują neohitlerowski Wehrmacht którego celem jest nowy Drang nach Osten. Ale plany kilki adenauerowsko - ollenauerowskich rewanżystów spała na pa newce. Nie powtórzy się rok 1933...”

W oczach starego Macieja głowa referenta zaczęła puchnąć, dosięgła pułapu i rozplynęła się w miedzianej mgie, zza której dobiegaly wyrazy: „Viet minh... Zaiabatsu... Hukbalahap... Aranco... Massadegh... Laniel... Jouhaux... Force Ouvriere... Ca goulard... de la Roque... Blum... de Gaulle... Anaconda Cooper... I. G. Farben... United Fruit...”

Z pierś słuchaczy wyrwało się westchnienie ulgi, kiedy po retrospektywnym rzucie oka na dzieje formacji społecznych, po błyskawicznie skrótowym omówieniu zasad materializmu filozoficznego, mówca wyładował efektowną cytata.

— Czy są pytania? — Co my tu w naszej wiosce mamy robić, żeby był pokój? — Cóż, pytanie obywatela wy daje się jasne. Zastanówmy się najpierw, jak świadomość określona przez byt, z kolei staje się siłą materialną...

Mimo zachęty dyskusji nie było.

— Zebranie się udało — myślał prelegent. — Szkoda tylko, że ludzie tacy bierni i nie zdają żadnego zainteresowania...

tri

każdy związkowiec członkiem TPR



Pierwsze finałowe spotkanie o wejście do II Ligi gra GWKS w Zabrzu z Górnikiem

W nadchodzącą niedzielę czeka naszego mistrza — GWKS ciężki mecz w ramach finałowych rozgrywek o wejście do II ligi. Zespół wojskowych z Rzeszowa wyjeżdża do Zabrze gdzie spotka się z tamtejszym Górnikiem.

W niedzielę mecz żużlowy

**Górniki Czeladź — Stal Rzeszów**

W nadchodzącą niedzielę w Rzeszowie na torze Ognia odbędzie się interesujący mecz żużlowy w ramach mistrzostw Polski pomiędzy mistrzem woj. śląskiego Górnikiem Czeladź a najlepszą obecnie drużyną żużlową naszego województwa — Stalą Rzeszów.

W obu zespołach wystąpią najlepsi żużlowcy, którzy startować będą na maszynach przyświeconych, a każdy będzie dostarczony niewątpliwie dużym emocji rzeszowskiej publiczności.

Drużyna Stali Rzeszów wystąpi w składzie: Iżewski, Christiani, Fedko, Różański, Janowski i Bistrón.

W przerwach tych zawodów odbędą się pokazy gimnastyczne.

Początek zawodów o godz. 14.

**Kowalski ustanawia rekord w skoku o tyczce**

**Lekkoatletyczna reprezentacja woj. rzeszowskiego mała wygrać zawody o »Puchar Miast« w Pionkach**

Do Rzeszowa powróciła ekipa naszych lekkoatletów, która brała udział w zawodach o „Puchar Miast” w Pionkach k/Kielce, — gdzie zdobyła II miejsce.

Nasza reprezentacja, mimo osłabionego składu, ze względu na brak najlepszych naszych lekkoatletów ze Smulczykiem na czele, nawiązała równorzędną walkę z innymi reprezentacjami zajmując większość I-szych miejsc. Najlepiej spisała się Zborowska, która wygrała skok w dal dobrym wynikiem — 5,08 i skok wwyż — 137 cm. Również dobre wyniki osiągnęli nasi tyczkarze, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca i pobili dwa rekordy. Kowalski wynikiem 3,40 pobit rekord naszego województwa, a Bąk wynikiem 3,38 swój rekord życiowy.

Z pozostałych rezultatów na czoło wysuwa się wynik Dobrodzieja w skoku wwyż — 173 cm. Klóca na 3.000 m — 9,01,0 min., Mirkiewicz w dysku — 32,78. Ruta w biegu 110 m. p. pl. (niskie) 15,4. Wszyscy oni zajęli tymi wynikami I miejsca. Poza tym w biegu na 1.000 m Zmorski zajął II miejsce w czasie 2,39,5 min. i Bolanowska również II miejsce w skoku wwyż wyni-



**NOWINY SPORTOWE**

DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH”

**Zagadnienie sportu — przedmiotem obrad Prezydium ORZZ w Rzeszowie**

Nie jest rzeczą przypadkową, że zagadnieniem rozwoju kultury fizycznej i sportu na terenie naszego województwa coraz bardziej zaczynają interesować się wszystkie instancje organizacji partyjnej, oraz ZMP i ORZZ. Coraz częściej zaczynamy notować wypadki stawiania spraw sportowych na porządku dziennym poszczególnych prezydiów, zarządów okręgowych Zw. Zaw. patronujących branżowym zrzeszeniom sportowym.

Właśnie problemy związane

z rozwojem sportu w naszym województwie były m. in. przedmiotem obrad wtorkowego prezydium ORZZ. I w tym miejscu należy przyklasnąć zapewnieniom przewodniczącego ORZZ tow. Habera i sekretarza tow. Krajnika, że podobne zagadnienia będą rozpatrywane systematycznie na ich prezydiach.

Sprawozdanie z rozwoju kultury fizycznej, obejmowało okres I-go półrocza i miało być omawiane już wcześniej, w każdym bądź razie długo przed uchwałą ORZZ. Co było powodem, że dopiero po upływie 3-ich miesięcy analizuje się te sprawy. Odnowiłem znajomości w słowach tow. Krajnika, który omówił całą historię powstawania sprawozdania. Okazało się, że wszelkie materiały do sprawozdania narastały niestety rady okręgowe. W tym terminie i to nie jeden. Tuż po Stal i Budowlani nadeszły materiały przed terminem.

Jakie kluczowe zagadnienia kultury fizycznej stały na porządku obrad prezydium? W każdym razie przewodnią myślą było wykonanie SPO, klasy sportowe, masowe wielobój sportowy oraz spartakiady. Z gadanin tych niesposób omówić w jednym artykule. Dlatego też ograniczymy się do ich wymienienia, a w następnym etapie przystąpimy do ich rozpatrywania na łamach naszego dziennika.

**A OTO TE ZAGADNIENIA:**  
Pod kierownictwem partii, ZMP, Zw. Zawodowych wyjść musimy ze sportem do naszych zakładów, do produkcji.

Z planem pracy dotrzeć należy do podstawowych komórek sportowych. W realizacji SPO — brak roboty polityczno-wyjaśniającej. Wykorzystać spartakiady do mobilizacji członków zakładów fabrycznych, do systematycznego uprawiania sportu. Wzmocnić musimy pracę nad popularyzacją podstawowych dyscyplin WF, mobilizując kobiety do naszych kół. Na obecnym etapie musimy wyjść z masową robotą do

kół wokół przygotowań do masowego wieloboju. W radach okręgowych rozpocząć szerszą pracę z działaczami, wciągając ich do prac w sekcjach społecznych. Poszczególne zrzeszenia nastawiać muszą się na szkolenie własnych kadr trenerskich i instruktorskich. Wzmocnić należy troskę o obiekty sportowe — remonty i konserwację istniejących, a należyte zabezpieczenie wykorzystania przyznanych kredytów na budowę nowych urządzeń sportowych.

Wreszcie ważnym zagadnieniem jest wzmocnienie czujności w ruchu sportowym wobec prób przenikania do sportu ludzi wrogich Polsce Ludowej. Śmiało niż dotychczas wprowadzać ZMP-owców do prac w sekcjach i w kółach sportowych.

Przewodniczący ORZZ tow. Haber zamykając ten punkt porządku obrad prezydium wyraził nadzieję, że nastąpi ścisła współpraca zreszta sportowców z wydziałem kultury fizycznej ORZZ, jak również same związki zawodowe zainteresują się więcej sportem.

Zbigniew Rybak

**Tysiące młodzieży ZS „Zryw” na starcie Spartakiad**

Obecnie odbywają się w całym województwie rejonowe spartakiady ZS „Zryw”, w których udział biorą tysiące rzesze młodzieży szkół zawodowych. Po spartakiadach szkolnych, które zostały już zakończone, młodzież walczy w 10 rejonach o prawo reprezentowania swych kół na Spartakiadzie Okręgowej, osiągając dobre wyniki. Wielu ze startujących zdobyło normy na odznakę SPO oraz młodzieżowa a nawet III klasę sportową.

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Rzeszowie na stadionie Ognia dalsza część Spartakiady rejonu rzeszowskiego w konkurencjach lekkoatletycznych i siatkówce żeńskiej. Na starcie tej spartakiady zobaczymy najlepszych sportowców szkół zawodowych z terenu Rzeszowa i powiatu. Zwycięzcy zakwalifikują się do Spartakiady Okręgowej, która odbędzie się w Przemyślu w połowie października.

**Włókniarza Pabianice.** Nasz karykaturzysta J. Sienkiewicz uchwycił moment zwycięskiej wędrowki mistrzowskiego zespołu po zdobyciu tytułu i przedstawił jak poniżej: trener zespołu Edward Mikusiński prowadzi kapitana, drużyny i zarazem jeanego z najlepszym zawodnikiem drużyny — obrońcą Kacego. Za Kacym kroczy bramkarz — Mysiak, który z zapałem poklepuje „największą zapórę” dla przeciwników na drodze do swej bramki — Smółkę i swego następcę — Mosora.

Dalej idą — środkowy napastnik Kowolik i rezerwowi

**Baza Transportu ZBM czołowym zespołem Spartakiady Budowlanych**

W dalszym ciągu odbywającej się Spartakiady Budowlanych Rzeszów trwają ciekawe i niezwykle zacięte rozgrywki o propagację przelotni, uludowane przez Radę Okręgową ZS „Budowlani”.

W spotkaniach siatkówki męskiej padły następujące wyniki: DBOR — ZBM OPP I — 2:0. Miasto - projekt — ZBI 2:1. ZBM Transp. — ZBM OPP II 2:0. ZBM OPP II — DBOR 2:0. ZBI — ZBM II 2:0. ZB2 — WZBPP 2:0. ZBM OPP I — RPZB Budowa 2:0. RPZB — ZISiE 2:0. ZBI — ZBM Transp. II 2:0. ZBM I — Miasto-projekt 2:0.

Po tych meczach do finału zakwalifikowało się 18 drużyn, które rozgrywać będą spotkania w sześciu grupach.

Drużyny siatkówki żeńskiej rozegrały tylko trzy spotkania, których wyniki przedstawiają się następująco: WZBPP — ZBM OPP I 2:0. ZISiE — ZBM OPP II 2:0 i ZB2 — BPP 0:2 vo.

Rozgrywki szachowe również weszły w decydującą fazę, gdyż finaliści zostali już wyłonieni, a są nimi zespoły, które zostały już rozlosowane

według następujących par: RPZB — ZBM I, WZBPP — RPZB II, WZBPP III — ZB2, Miasto-projekt — ZISiE. Do finału zakwalifikował się również zespół WZBPP II.

W zawodach piłkarskich, które stają się coraz ciekawsze wyniki były następujące: ZBM — ZB2 — 1:4. ZBI I — ZB2 3:0. Miasto-projekt — ZBI II 3:0 vo. RPZB — WZBPP 8:0. RPZB Baza — WZBPP II 3:0 vo.

W lucznictwie prowadzi na razie zespół Bazy Transportu ZBM 357 pkt. W skład tego zespołu wchodzi: Lekacz J., Sowa. Paraniak, Zielińska i Nyzio. Dalsze miejsca zajmują: 2) DBOR 220 pkt, 3) ZBM OPP II 156 pkt i 4) ZBM OPP I 135 pkt.

Po dotychczasowych rozgrywkach najlepszym zespołem Spartakiady jest Baza Transportu ZBM, która wygrała konkurencję lekkoatletyczną i jest poważnym kandydatem na zwycięzcę zawodów lucznictwa i rozgrywek piłkarskich. Obok Bazy Transportu do zdobycia proporca pretenduje zespół ZB2.

**Wezwanie TKS „Budowlani” Rzeszów**

Terenowe Koło Sportowe „Budowlani” w Rzeszowie skierowało wezwanie do sportowców rzeszowskiej Stali o nośnię współzawodnictwa w ramach masowego wieloboju sportowego. TKS „Budowlani” proponuje rozegrać wielobój w formie zawodów z udziałem 30—40 zawodników z wymienionych jednostek sportowych. W ramach zawodów odbędą się konkurencje wchodzące w skład wieloboju, jak rzut granatem, tor przeszkód oraz marsze.

W związku z tym wezwaniem w dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 18 w świetlicy ZPZB (ulica Kopernika 18) zebranie przedstawicieli obu kół sportowych celem za warcia umowy o współzawodnictwie w wieloboju.

Przypuszczamy, że i inne kółka sportowe z Rzeszowa przystąpią do tego współzawodnictwa i wyślą swych delegatów do TKS „Budowlani” celem szczegółowego omówienia imprezy.

**Bokserzy KS Przemyśl obejmują prowadzenie**

Trzecie spotkanie niedzielne w ramach drużynowych mistrzostw bokserskich naszego województwa rozegrane w Mielcu między miejscową Stalą a dziesiątką Jarosławskiej Spójni zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 12:4. Po tych spotkaniach na pozycję przodownika mistrzostw wyszła drużyna KS Przemyśl, która dzięki wysokiemu zwycięstwu nad Stalą Sanok ma le-

pszy stosunek małych punktów od Gwardii Przemyśl (obie drużyny mają po dwa zwycięstwa)

A oto aktualna tabela:

KS Przemyśl	2	4	34:6
Gwardia Przemyśl	2	4	26:14
Stal Rzeszów	2	2	26:14
Stal Mielec	2	2	20:16
Spójnia Jarosław	3	2	18:36
Stal Sanok	3	2	18:42
Stal Stalowa Wola	2	0	12:26

**O wejście do III Ligi i A klasy**

W ubiegłą niedzielę rozpoczęły się pierwsze „boje” o awans do III Ligi i klasy A. Dwie Gwardie rzeszowska i chełmska odniosły cenne zwycięstwa i objęły prowadzenie w tych rozgrywkach.

W najbliższą niedzielę spotkają się w Chełmie: Gwardia—Gwardia Rzeszów i w Stalowej Woli Stal—Kolejarz Lublin.

Już po pierwszych spotkaniach o wejście do klasy A można zorientować się, że duże szanse do awansu posiada Łańcucka Spój-

nia, po wysokim zwycięstwie 4:0 (a nie jak podawaliśmy poprzednio 4:1) nad Kolejarzem z Rozwadowa.

Wśród pozostałych drużyn, ubiegających się o ten awans, trudno typować pewnego kandydata, gdyż są to zespoły wyrównane, o czym najlepiej świadczy wynik remisowy, uzyskany przez LZS Żurawica w Sanoku ze Stalą.

W niedzielę 4 X. odbędzie się dalsze spotkanie:

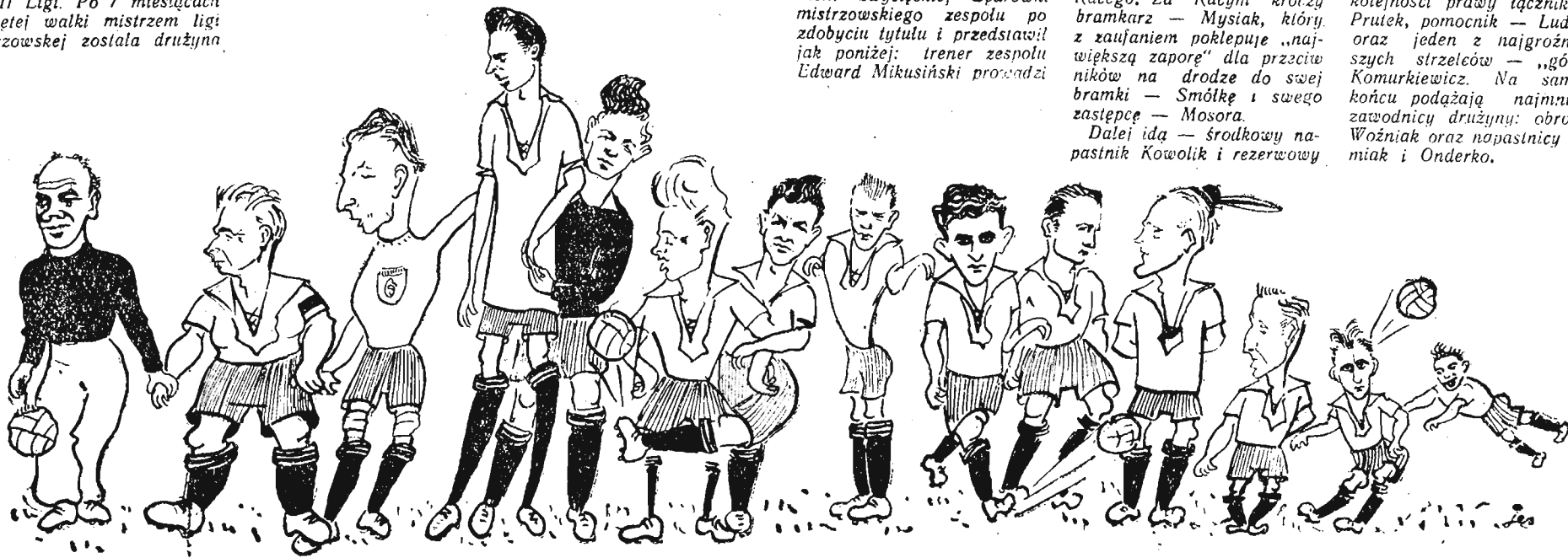
W Rozwadowie: Kolejarz—Stal Sanok i w Żurawicy: LZS—Spójnia Łańcut.

**GWKS — finalista rozgrywek o wejście do II Ligi w karykaturze J. Sienkiewicza**

Zakończyły się rozgrywki piłkarskie międzywojewódzkiej ligi rzeszowsko-lubelskiej i wstępne „boje” o wejście do II Ligi. Po 7 miesiącach zaciętej walki mistrzem ligi rzeszowskiej została drużyna

GWKS Rzeszów, która na samym finiszu odniosła dwa cenne zwycięstwa dystansując swego największego ry-

wala Włókniarza Krosno, a w pierwszych rozgrywkach o wejście do II Ligi wyeliminowała zespół ligi łódzkiej —



## Sprawy RZESZOWSKIE

Aby zjeść obiad w jadłodajni Hotelowej RZG w Rzeszowie naprawdę nie trzeba być głodnym i mieć w dodatku dość zdrowe nerwy — tak mówią niektórzy konsumenci.

Sądźmy, że jest to całkiem słuszne. Sprawę opisuje najładniej ob. M. B., która w dniu 19 września br. udała się na posiłek do jadłodajni Hotelowej. Pisze ona:

„Przyszedłam do jadłodajni, by zjeść obiad, na który czekałam bardzo długo. Po 25 min. zjawia się kelnerka i podaje mi jadłospis. U niej zamówiłam obiad tj. zupę po miodorową i pieczeń. Po 20 min. otrzymałam zupę miodorową i cierpliwie czekam na pieczeń. Po kilkakrotnym przypominaniu się kelnerce otrzymuję odpowiedź, że „zaraz będzie”. Wreszcie po 30 min. kelnerka przysłała ze smutną wiadomością, że pieczeń już się dawno skończyła. Kiedy zażądałam książkę zadań poinformowano mnie, że jest w bufecie. Poszłam do bufetu, gdzie zastępczyni kierownika zakomunikowała mi, że książkę można otrzymać przy stoliku u kelnerki. W obawie aby nie czekać na książkę tak długo jak na pieczeń i nie doczekać się — wyszłam...”

To, co pisze ob. M. B. wystraszająco świadczy o kierownictwie, kuchni i obsłudze jadłodajni Hotelowej w Rzeszowie. Dyrekcja RZG powinna wleceć zainteresować się porządkami jakie panują w jadłodajni hotelowej i usprawnić jej pracę.

Na podst. koresp. (Zet)

## „Nieodwołalny” termin!

Jeszcze w ub. roku Wydział Budownictwa Prezydium WRN w Rzeszowie zarządził uporządkowanie części podwórka ob. Macieja Boreckiego (gr. Boguchwała) przylegającej do podwórka ob. Leona Woźniaka.

Ostateczny i nieodwołalny termin likwidacji wyznaczono na dzień 30. VI. br. przy czym wykonania zarządzenia miało dopełnić Prezydium GRN w Raławce. Do tej pory zarządzenie nie zostało wykonane.

A dlaczego?...

Dowlemy się od Prezydium GRN w Raławce.

## Mieszkańcy Rzeszowa zbierają złom na Fundusz Budowy Stolicy

Szybko rozwijający się przemysł hutniczy potrzebuje dużej ilości surowca, a zwłaszcza złomu. Hutnictwo nie może produkować stali bez złomu, ponieważ piece martenowskie wymagają do wsa dużej ilości surowców co najmniej 50 proc. złomu. Im większa jest ilość złomu tym stal jest lepsza i bardziej wartościowa.

W tym właśnie celu w największych miastach naszego kraju przeprowadzana jest w tych dniach społeczna zbiórka złomu na Fundusz Budowy Stolicy.

W Rzeszowie zgodnie z planem prac Miejskiej Ko-

misyj Społecznej Zbiórki Złomu w dniach 5 i 6 października br. odbędzie się wielka zbiórka złomu, do którego zalicza się także przedmioty, jak: stare naczynia kuchenne, klamki, fajerki, ruszta, oprawy do żarówek, puszkę z konserw oraz dziesiątki innych przedmiotów z żelaza i metalu. Tak więc obowiązkiem każdego mieszkańca Rzeszowa jest zebrać te przedmioty i złożyć je przed domem na chodniku.

Gromady przyłączone do Rzeszowa, tj. Pobitno, Drabnińska, Staroniva, Staromieście oraz część gromad: Słociny, Zalesie i Zwińczyce,

przyłączonych do Rzeszowa, wykładają zebrany złom przed domem w dniu 5 października br. do godz. 10-ej. Mieszkańcy Rzeszowa zbierają złom w dniu 6 października również do godz. 10-ej. Wyłożony złom zostanie zebrany i przewieziony do zbiornicy złomu, a dobieg przeznaczony będzie na Fundusz Budowy Stolicy.

Apelu Miejskiej Komisji Społecznej Zbiórki Złomu — „Obywatelu spełnij swój obowiązek i oddaj złom na budowę Stolicy” — nie wolno, albowiem świadomość oszczędnej gospodarki oraz wyeliminowanie wszelkiego marnotrawstwa złomu decydująca będzie o dalszym rozwoju naszego budownictwa. Im wyższą będzie ta świadomość, tym większe będą wyniki zbiórki złomu, z której dochód oddamy na Fundusz Budowy Warszawy.

„CH”

## UWAGA KORESPONDENCI

W piątek 12 października br. o godz. 17-tej w lokalu Wojewódzkiego Klubu Korespondentów Plac Stalina 1 w Rzeszowie odbędzie się narada korespondentów miasta i powiatu rzeszowskiego.

Ze względu na ważność spraw prosimy o punktualność i niezawodne przybycie.

Zamiejscowi uczestnicy narady otrzymują zwrot kosztów podróży.

Dział Korespondentów Robotniczych i Chłopskich

## Rozszerzyć handel targowy

Uaktywnienie handlu jarmarcznego przez Miejski Handel Detaliczny, Powszeczny Spółdzielni Spożywców, Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne i „Dom Książki”, które znalazło swój wyraz w wielkim Jarmarku Jesiennym odbytym w Rzeszowie od 17 do 19 września br. wykazało, że taka forma handlu odpowiada konsumentom tak z miasta jak i z pobliskich gromad. Frekwencja była bowiem dość liczna i popyt na wystawione towary bardzo duży.

Szczególnie wielkim popytem cieszyły się artykuły gospodarstwa domowego i tekstylia. Niestety ani Spółdzielnia Inwalidów „Spółnota”,

ani też „Spółnota Pracy” nie włączyła swego udziału do tego jarmarku. „Dom Książki” wniósł był zorganizować wleceć stoisk z książkami i broszurami o tematyce gospodarczo-społecznej, a Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne — więcej ciepłych i smacznych posiłków.

Placówki te nie doceniają jeszcze celu i znaczenia handlu targowego, nie dołożyły należytych starań w kierunku jego rozwoju. Winny one zbudować na placu targowym stoiska stałe lub przenośne i tak jak na Jarmarku Jesiennym — wystąpić każdego piątku z pełnym asortymentem artykułów przemysłowych.

„CH”

## Sklepy MHD podejmują zobowiązania

W odpowiedzi na wezwanie sklepu MHD Nr 2 w Rzeszowie, załogi sklepów odzieżowych podjęły dla uczczenia zbliżającego się Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej szereg zobowiązań.

Załoga sklepu odzieżowego MHD Nr 34 znajdującego się na Osiedlu WSK w Rzeszowie zobowiązała się wykonać plan miesięczny września br. w 160 proc., a plan roczny na 45 dni przed terminem tj. 15 listopada br.

Załoga sklepu MHD Nr 19 postanowiła wykonać plan w miesiącu wrześniu w 130 proc., a plan roczny o 8 dni wcześniej.

Załogi obydwu sklepów postanowiły również przystąpić do intensywnej sprzedaży o dzieży po cenach niższych, popularyzując tym samym troskę naszych władz o zaopatrzenie ludzi pracy w różne artykuły odzieżowe po przysiężonych cenach.

Załogi postanowiły utrzymać sklepy w należytej czystości, dbać o estetykę wnętrza i wystaw sklepowych oraz grzeczność i sprawność obsługi klientów.

Również załoga sklepu tekstylnego MHD Nr 32 na Osiedlu WSK w Rzeszowie, włączając się do podejmowanych zobowiązań postanowiła wykonać plan obrotu w październiku br. w 110 proc., a plan roczny 15 dni przed terminem tj. 15 grudnia br. Ponadto w chwilach nasilenia sprzedaży obsłużyć wszystkich klientów bez względu na czas pracy, likwidując równocześnie wszelkie przejawy kumoterstwa i bułmancjstwa.

Załoga sklepu MHD Nr 32 wzywa wszystkie pozostałe placówki MHD, bez różnicy branżowej oraz pracowników administracyjnych do podjęcia podobnych zobowiązań.

(147)

## ILIA ERENBURG DZIEWIATA Fala

Smeadle'a poznała wkrótce po jego pierwszym przyjeździe do Berlina. Uderzyła ją jego powierzchowność: siwy, twarz miedziana, surowe, despotyczne oczy. Powiedziała mu: „Pan nie wygląda na dziennikarza, raczej na poszukiwacza złota lub pogromcę tygrysów”. Seisnął jej rękę powyżej łokcia: „Nie lubię, kiedy mi się sprawa bół” — powiedziała Hilda. Uśmiechnął się: „Kiedy byłem ranny, wdziałem w majaczeniu kobię podobną do pani, tak samo uroczą i głupłą”. W trzy dni później została jego kochanką. Przysłała do niego wzruszona i posłuszna, tłumacząc się: „Spóźniłam się, nie mogłam wyrwać się wcześniej, mój mąż jest zazdrosny...”. Rzeczywiście spóźniła się z powodu Kutra: Musiała przygotować mu kolację. Gniewał się, kiedy kolacja nie była na czas, ale sympatiami Hildy dawno przestał się interesować.

Kiedy Richter przypomniał sobie przedwojenne lata, zdawało mu się, że wówczas istniał inny Richter: miał stanowisko, przyzwyczajenia, perspektywy — budował domy w dużym mieście, które nie było zburzone. Bywał w kawiarni „Pragrediele” czy Freuda, chodził na wystawy obrazów. Wiedział, że jeśli zaoszczędzi dwieście marek miesięcznie, będzie mógł pojechać z Hildą do Francji — do Biarritz, albo do Saint-Tropes. Można to oczywiście nazwać mieszczaństwem, ale takie było życie przedwojennego Richtera. Potem wszystko się poplątało. Richter wpadł w odmgł. Czasami myślał, że winien jest Hitler: Nie wolno było stawiać na jedną kartę życia całego narodu,

ludzie żyją tylko raz i jeśli ich pozbawić wszystkiego, staje im się obojętne, co o nich napisze historyk. Czasami mówił sobie: to było nieuniknione, teraz Amerykanie szukają się do wojny tak samo jak Hitler, a więc inaczej nie można, to ma swoją logikę. Niemcy przegrali bitwę, lecz wojna trwa. Zapłacił imy tak drogo dlatego, że byliśmy pierwsi. Ale jutro Niemcy stać się mogą panami sytuacji... Dla mnie obojętne to niebezpieczeństwo, nie jestem bowiem żołnierzem, tylko architektem, uczyłem się budować, a teraz — trzeba umieć burzyć. Ale nie można przeciwstawić się epoce...

Trzeba było jednakże myśleć nie tylko o biegu historii. Richter lubił komfort, wykłminną kuchnię, reńskie wina, brazylijskie cygara. Hilda znudziła mu się dawno i co srodę bywał u malej Lolty, aktorki z kabaretu, która lubiła nylony i perfumy Guerlaina. Podczas wojny Richter żył, oczywiście, jak każdy żołnierz, ale wówczas nie było ani wystaw Kurfürstendamm, ani restauracji, ani czarujących kobiet. Możliwe, że słuszność mają ci, którzy utrzymują, że to jest tylko krótkie zawieszenie broni między dwiema wojnami, ale ono już trwa prawie pięć lat, a życie jest w ogóle krótkie i nie wiadomo ile mi go jeszcze zostało... Te przykre rozważania zmusiły Richtera do przyjęcia pracy w strefie rosyjskiej. Co prawda był ludźle, którzy mówili, że jest złym Niemcem, że uległ propagandzie i zrobił się czerwony. Słyszac taka gadanina. Richter uśmiechał się ironicznie — kto jak kto, ale ja znam Rosjan, walczyłem na froncie wschodnim cztery lata, to nie żart, walczyłem do samego końca — do Tierzartenu. Komunisty ze mnie nikt nie zrobi. Ale czy to moja wina że w strefach zachodnich nie się nie buduje?

Nie od razu zgodził się iść do czerwonych. W tym właśnie czasie Hilda lafała do jakiegoś Anglika, który przyjechał z Hamburga. Opowiadała mężowi: „Poznałam pewną damę, jej mąż jest zastępcą burmistrza w Hamburgu.”

## Uposzczelniamy wiedzę rolniczą

### Zbiór i przechowywanie warzyw

Warzywa mocno zakorzenione przed wycięciem z ziemi wyrzucamy lub podważamy widłami palczastymi. Następnie warzywa czyszmy i sortujemy. Liście i korzonki łocznie obcinamy ostrym nożem: — (korzonków buraka ćwikłowego nie obcinać, tracą bowiem sok). Obcinając kapustę należy ciąć jeden centymetr pod nasadą główki. Sortując warzywa kierujemy się charakterystycznymi cechami odmianowymi oraz odpowiednimi wymaganiami poszczególnego wyboru.

Decydującymi czynnikami odporności warzyw w przechowywaniu zimowym jest brak lub minimalny procent warzyw robaczywych, nadpsułych, okaleczonych, ich czystość oraz sposób przechowywania.

Przechowywany warzywa w odpowiednich przechowalniach lub możliwie w jak najodpowiedniejszych do wymagań danego gatunku warunkach. Ciepota i wilgotność: do opóźnienia na polu i obciążeniu szczytów (nie usuwać zewnętrznej łuski) — jeśli nie mamy odpowiedniej przechowalni, przechowywać najlepiej na strykach w warstwie 15 do 20 cm, z chwilą nadejścia przymrozków przykryć 20—25 cm warstwą słomy. Najodpowiedniejsza ciepota od 0 do +3°C.

Marchew, buraki ćwikłowe, seler, pietruszka, brukiew i rzepa: przechowyujemy w przechowalniach lub suchych piwnicach zaopatrzonych w wietrzniki (najlepiej od strony północnej), które dzięki odpowiedniej regulacji dostępu powietrza pozwolą utrzymać temperaturę od 0 do +2°C i wilgotność od 70—85% przy możliwie jak najsilniejszym wietrzeniu.

W przechowalniach i piwnicach warzywa układamy w przynajmniej szerokości 100 cm, wysokości 80 cm oddalonych od siebie, ca. 40 cm, ewentualnie w skrzynkach, lub na półkach.

Można również wymienione warzywa przechowywać w kopcach. Miejsce wledey wybieramy w suchym i wysoko położonym terenie. Rów kopciemy w czasie pogodnym 40 cm głębokości, 100 cm szerokości, którego ścianki zważają się ku dołowi (na głębokości 40 cm, szerokość kopca powinna mieć 80 cm). Kopiec przykrywamy warstwą 8—10-ciu cm ziemi lub suchej słomy, na którą układamy cienką warstwę ziemi 7—8 cm. W obu wypadkach ziemię przyklepujemy łopatą, by spływać mogła woda deszczowa. Przed mrozami kopiec okrywamy 50—60 cm warstwą ziemi. Kontrolować ciepota za pomocą termometru w lasce żelaznej (która się da nabycia w sklepach Centrali Ogrodniczej). Ideałna temperatura w kopcu +2°C. W wypadkach przegrzania wietrzyć kopiec, robiąc otwory w szachownicę. Okryć, gdy ciepota za niska.

Kapusty: Główki otoczone okółkiem liści ochronnych dołujemy z korzeniami w rowach głębokości 40 cm, szer. 50 cm, posypując suchym piaskiem, z chwilą nadejścia przymrozków warzywa przykrywamy cienką warstwą ziemi, a następnie grubszą do 50 cm (temperatura od —1°C do plus 1°C). Kapusta brukselska jako najbardziej z kapust wytrzymała na mróz może do grudnia pozostać w gruncie, przy kilkunastopięciowym bowiem mrozie nie traci na wartości.

Pory: należą do roślin odpornych na mróz, wykopywać je więc można w zimie, a przechowywać do wiosny najlepiej w gruncie, czy też pozostawiając na polu nie wykopane.

M. Lohmann

## CZWARTEK

1 PAZDZIERNIKA

RZESZÓW

Dyżurni nocni: Apteka Społeczna, nr 2 ul. Grunwaldzka 8

Apteka Społeczna nr. 4, ul. Dąbrowskiego 66, tel. 10-34.

Pogotowie Ratunkowe: ul. Obrońców Stalingradu 29, tel. 08.

Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

## TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: Występ H. Czerny—Stefańskiej — godz. 19.

## Muzeum

MUZEUUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE: Rynek 6 — czynne od godz. 10—18.  
MUZEUM W ŁANCUCIE: czynne od godz. 9—15.

## Ogłoszenia drobne

### Nauka

TRZYMIESIĘCZNA korespondencyjna nowoczesna nauka księgowości. Łódź 1, skrytka 163. K. 251

### Zguby

MOLATA Henryk zgubił zaśw. II rej. wojsk., leg. służbową wydaną przez P. O. S. N. Z. Stalinoogrod, leg. Zw. Zaw. Naucz. Polskiego. G. 903

TUŁOWIECKIEMU Kazimierzowi skradziono kartę meldunkową wraz z pokwitowaniem, wydaną przez MRN Toruń, zaśw. wojsko we wydane przez W. K. R. Clechanów, leg. służb., przep. stałą wydane przez WSK Rzeszów. G. 904

WILK Józef zgubił zaśw. na dowód osobisty wydane przez MRN leg. Zw. Zaw., prawo jazdy. G. 904